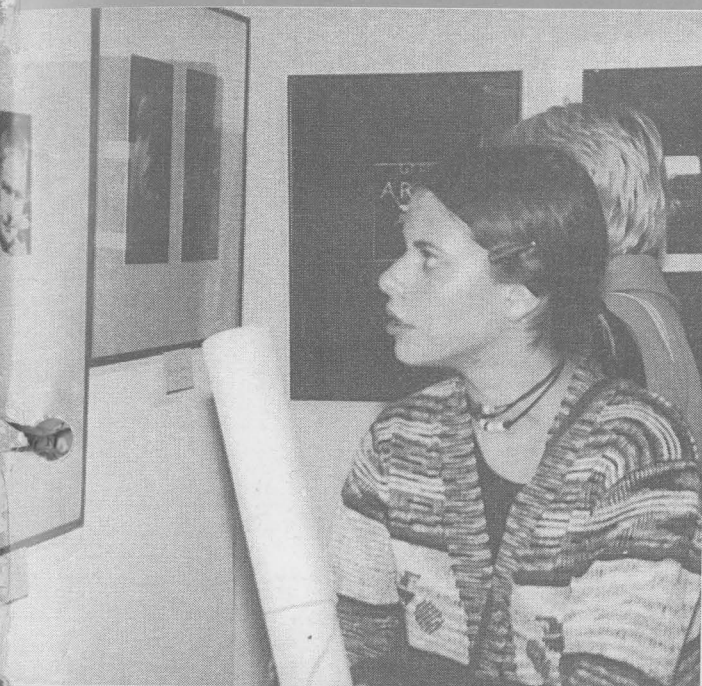


TYGODNIK SUWAŃSKI

NR 44(365) ROK VIII

29 PAŹDZIERNIKA 1997 R.

CENA 60 GR



DNI KULTURY FRANCUSKIEJ W SUWAŁKACH

Fot. Z. Gałaszewski



III Dni Kultury Chrześcijańskiej

DO MŁODYCH

Tegoroczne **Dni Kultury Chrześcijańskiej** trwały nieco krócej niż w latach poprzednich. Skierowane były przede wszystkim do ludzi młodych.

Rozpoczęły się w XIX rocznicę pontyfikatu Jana Pawła II podsumowaniem konkursu plastycznego zatytułowanego „Ojciec Święty w oczach dziecka”. Spośród ok. 80 prac uczniów suwalskich szkół podstawowych 50 najciekawszych zakwalifikowano na wystawę w pomieszczeniach Stowarzyszenia „Civitas Christiana” przy ul. Kościuszki. Otwarcia wystawy dokonał główny organizator imprezy, przewodniczący Klubu Chrześcijańskiego Rady Miejskiej - **Leszek Lewoc**. Prace oglądać można do końca roku.

Kulminacyjnym punktem obchodów był niedzielny przemarsz

pod hasłem „Zło dobrem zwyciężaj” z kościoła pw. Matki Boskiej Miłosierdzia na os. Pólnoc do konkatedry św. Aleksandra. Stało się tradycją, że odbywa się on dla uczczenia pamięci zamordowanego przez funkcjonariuszy SB ks. Jerzego Popiełuszki. Pod obeliskiem poświęconym ks. Jerzemu zapalono znicze. Uczestnicy przemarszu, w którym wzięło udział ok. 300 osób - głównie młodzieży - wysłuchało także programu poetyckiego o zwycięstwie krzyża przygotowanego przez teatr amatorski „Grupa Kłusowników - Straż Przednia” pod kierownictwem **Ewy Stąpór**.

Największą popularnością cieszył się, zgodnie z przewidywaniami, koncert popularnego zespołu rockowego „Houk”. W hali OSiR zgromadziło się ok. 1500 osób, dla których lider zespołu

Roman Malejonek proponował: „*Twoim Bogiem nie jest dolar a Jezus Chrystus*”.

Ponadto w ramach III Dni Kultury Chrześcijańskiej odbyło się w przedsionku kościoła Matki Boskiej Miłosierdzia otwarcie wystawy fotograficznej **Zbigniewa Filipkowskiego** z pieszej pielgrzymki Suwałki-Wilno (Ostra Brama) oraz wykład ks. **Kazimierza Żuchowskiego** z

Olsztyna pt. „Przesłanie pontyfikatu papieża Polaka”.

Organizatorami tegorocznych Dni byli, oprócz wspomnianego Klubu Chrześcijańskiego radnych Rady Miejskiej, Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Zespół Szkół Odzieżowych Sióstr Salezjanek im. Jana Pawła II i Oratorium św. Jana Bosko. Większość imprez sfinansowana została z funduszy Urzędu Miasta. (r)



X lat Domu Nauczyciela

SUWAŃSKI HILTON

- *To przede wszystkim zasługa pracowników, że Dom Nauczyciela odegrał znaczącą rolę w życiu miasta* - powiedział dyrektor **Jan Sztukowski** podczas jubileuszowej uroczystości. - *Bycie „Hiltonem Suwałk” wyszło na dobre i dla oświaty, i dla Domu Nauczyciela. Przypomniat, że instytucja sponsoruje wiele poczynań sportowych i kulturalnych oraz stanowi mocną bazę działania Związku Nauczycielstwa Polskiego w mieście i województwie.*

Dom Nauczyciela oddany został do użytku w 1987 r. po czternastu latach budowy. W obliczu powszechnych wówczas trudności w zaopatrzeniu nie zapowiadało, że wkrótce stanie się on najlepszą w Suwałkach placówką hotelowo-

gastronomiczną. Największe zmiany nastąpiły w ostatnich latach, kiedy zmodernizowano większość pomieszczeń, powstał strzeżony parking hotelowy, odnowiono elewację budynku i założono nowoczesny system instalacji przeciwpożarowej i przeciwwłamaniowej.

Obecnie w Domu Nauczyciela zatrudnionych jest ok. 60 osób i 40 uczniów zdobywających pod fachowym okiem zawody kucharza i kelnera. Instytucja wydaje dziennie ok. 600 obiadów, prowadząc jednocześnie stołówkę w Urzędzie Wojewódzkim. W najbliższym czasie planowane jest otwarcie restauracji i klubu nocnego oraz centrum internetowego i biznesowego.

Obchody X-lecia, z udziałem wojewody **Cezarego Cieśl-**

kowskiego, prezydenta Suwałk **Grzegorza Wołagiewicza**, wiceprezesa Zarządu Głównego ZNP Sławomira Broniarza odbyły się w sobotę 18 października br. W okolicznościowym wystąpieniu prezes Zarządu Okręgu ZNP Andrzej Todorski przypomniał osoby, które w znacznym stopniu przyczyniły się do powstania Domu Nauczyciela - działacze związkowych i pracowników oświaty: **Józefa Murawskiego, Zdzisława Ruczkę, Lucjana Chrzanowskiego, Stanisława Grodzkiego** oraz nieżyjących już **Stanisława Ślimko, Edwarda Fałtynowicza, Kazimierza Jabłońskiego** i **Eugeniusza Złotozryńskiego**.

Za dotychczasowe zasługi wojewoda przyznał Domowi Nauczyciela medal XX-lecia Województwa Suwalskiego, pracownikom **Mariannie Wawrzyn** i **Danucie Puciłowskiej** odznakę „Za zasługi dla województwa su-

walskiego”. Natomiast **Ewa Kozłowska** (pracownica Domu Nauczyciela) i **Krystyna Jaworowska** (naczelnik Wydziału Edukacji Urzędu Miasta w Suwałkach) udekorowane zostały Złotą Oznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego. (r)



Złota Odznaka ZNP dla Krystyny Jaworowskiej.

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Podinspektor Roman Szaraniec od 22 bm. jest nowym komendantem wojewódzkim policji w Suwałkach. Dotychczas był szefem policji w Oleśnie k. Częstochowy. Jego zastępcą został podinsp. Andrzej Kaszubowski, który do Suwałk przyjechał z Wejherowa w województwie gdańskim.

★ Zarząd Regionu ZChN zgłosił 19 bm. oficjalnie kandydaturę Leszka Lewoca na stanowisko wojewody suwalskiego. Uzyskał bardzo dobry wynik wyborczy i doświadczenie pretendenta oraz fakt, że będzie on bronił ist-

nienia województwa suwalskiego to główne argumenty użyte przez wnioskodawców.

★ Jan Zaworski, właściciel firmy „Janza”, otrzymał ceniony tytuł „Polski producent żywności 1997”. Przyznaje go poznańskie Stowarzyszenie im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Jego przewodniczącym, dr Józef Cegła, powiedział, że to nagroda za skuteczne i dynamiczne rozwijanie firmy - jednej z najlepszych na Mazurach i Suwalszczyźnie.

★ Władysław Harkiewicz - prawnik i dyrektor wydawnictwa „Krajobrazy”, został na konwen-

cji 18 bm., wybrany prezesem Ruchu Stu regionu Warmii i Mazur. Z Suwałk na zjazd krajowy pojadą również Zbigniew Nawrocki, Andrzej Ostrowski, Piotr Rau i Jerzy Tchórzewski.

★ Konieczny jest remont starego szpitala przy ul. Kościuszki. Dalsze przebywanie na oddziale gruźlicy i chorób płuc może stać się niebezpieczne dla pacjentów.

★ Kosztem 3,5 mln zł ma zostać zmodernizowana w szpitalu wojewódzkim spalarnia odpadów.

★ W Galerii „Pacamera” otwarto 24 bm. wystawę „50 fotografii” Andrzeja Strumiły, przygotowaną dla uczczenia jubileuszu 70-lecia artysty.

★ Urząd Miasta złożył do programu CREDO wniosek o wsparcie wymiany turystycznej w rejonach przygranicza. Do tego samego programu wniosek złożyli ROKIS, Polsko-Litewska Izba Gospodarcza i Biuro Euroregionu „Niemen”.

★ Białorusini wystąpili do programu CREDO o środki na odbudowę Kanału Augustowskiego. Polacy są zainteresowani jak najszybszym przywróceniem jego funkcji turystycznej na całej długości.

★ Policja złożyła wniosek o założenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Waryńskiego i Utraty, a na który Wojewódzka Dyrekcja Dróg i Mostów nie odpowiada. W chwili gdy ruszą tiry tzw. wewnętrzną obwodnicą, ilość wypadków na tym skrzyżowaniu jeszcze się zwiększy, a przejazd będzie wyjątkowo uciążliwy.

★ Staraniem suwalskiej prokuratury powstała w Sejnach Prokuratura Rejonowa. Władze tego miasta od dłuższego czasu zabiegały o jej utworzenie ze względu na możliwość rozpatrywania spraw na miejscu bez potrzeby kosztownego i czasochłonnego dowożenia podejrzanych do Suwałk.

(mes)

KRONIKA POLICYJNA

W ubiegłym tygodniu (17-23.10 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 83 kradzieże z włamaniem, 7 rozbojów, 3 samobójstwa, 2 gwałty oraz 14 wypadków drogowych, w których zginęła 1 osoba, a 16 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 22 osoby, w tym 4 sprawców przemytu.

Włamania i kradzieże

Nocą z 17 na 18 października nieznani sprawcy po przepiłowaniu krat w oknie dostali się do budynku przy ul. Kościuszki, gdzie mieszczą się redakcja „Gazety Współczesnej” i Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Lecznictwa CEZAL. Łupem złodziei padł sprzęt komputerowy, a także faksy i telefony. Straty oszacowano na 23 tys. zł.

22 na 23 bm. włamano się do sklepu odzieżowego przy ul. Klonowej, skąd skradziono odzież dziecięcą i zabawki na łączną kwotę 16 tys. zł.

23 bm. dokonano włamania do mieszkania przy ul. Budowlanej. Zginął sprzęt rtv oraz złota biżuteria na sumę ok. 10 tys. zł.

Samochody wciąż giną

W minionym tygodniu zginęły trzy samochody: z ul. Pułaskiego audi 100 (szary metalik, SWT 3975), z ul. Moniuszki niebieski fiat 126p (SWL 9789) oraz z garażu przy ul. Utrata fiat 125p koloru kości słoniowej (SUO 3858).

Rozboje i napady

21 października po godz. 16.00 dwóch zamaskowanych mężczyzn, grożąc prawdopodobnie pistoletem, zmusiło ekspedient-

kę wypożyczalni kaset wideo przy ul. Konopnickiej do oddania pieniędzy. Zabrali 70 zł i... trzy flakoniki wody po goleniu.

Tego samego dnia złapano 17-latkę, mieszkańca Suwałk, który grożąc pobiciem 13-letniemu uczniowi SP 7 zabrał mu 2,50 zł oraz zegarek wartości 250 zł. Zajście miało miejsce na terenie szkoły.

Ujęci młodocieni przestępcy

Policja zatrzymała 20-latkę, dwóch 17-latków, dwóch 16-latków oraz 15-latkę, którzy - jak się okazało - byli sprawcami trzech rozbojów.

19 bm. przy ul. Kościuszki w pobliżu parku napadli na 19-latkę, którego pobili i zabrali mu 7 zł oraz dokumenty.

Dwa pozostałe rozboje miały miejsce w okolicy ulic Kowalskiego i Lityńskiego. Pierwszą ofiarą był 38-letni mieszkaniec gminy Przerośl, który w wyniku pobicia doznał pęknięcia podstawy czaszki. Drugą ofiarą był 40-letni suwalczanin.

W stosunku do najstarszych sprawców sąd ustanowił areszt tymczasowy, a pozostali trafili do schroniska dla nieletnich w Białymstoku. (aw)

CONSOR & BROKERS SPÓŁKA Z O.O.

oferuje najatrakcyjniejszy leasing transportu (samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe, autokary, mikrobusy...)

- maksymalnie uproszczone procedury (minimum formalności),
- bardzo krótki termin realizacji,
- najniższe raty leasingowe,
- dogodny okres zawieranych umów do 4 lat.

Szczegółowe informacje uzyskacie Państwo pod numerem telefonu (022) 827-90-31.

243/97

CZARNA LODKA



LEOKADIA SIDOREK
(1907 - 1997)

Odeszła do wieczności, urodzona w Okuniowcu, najstarsza suwalska nauczycielka, nasza Lodzia. Miała ciężkie, wymagające poświęceń dzieciństwo i młodość. Kosztem wielkiego wysiłku ukończyła seminarium nauczycielskie im. J. Joteyki w Suwałkach. Nikomu i na nią się nie skarżyła, zawsze uśmiechnięta, zawsze pogodna, kochała ludzi i ludzie ją kochali. Drobna, szczupła, jak iskra żywa - była przed 1939 r. świetnym instruktorem harcerskim i wiejską (tam gdzie najtrudniej) nauczycielką. Nazywano ją wtedy „Czarną Łodką”.

W czasie wojny prowadziła tajne komplety z właściwym sobie zaangażowaniem i organizatorskimi umiejętnościami. Po wojnie podjęła pracę w Szkole Podstawowej nr 4, a potem w nr 2. Uczyła w młodszych klasach, zdobywając przebojem serca dzieci i szacunek rodziców. Nie umiała nikogo skrzywdzić, potrafiła każdego pocieszyć i dla każdego znaleźć dobre, czułe słowo. Gdy czas wybielił jej włosy, a siły już ją opuszczały, musiała odejść z ukochanej szkoły. Pracowała jeszcze w bibliotece, więcej czasu poświęcając wychowaniu i wykształceniu córek. Obie są cenionymi pracownicami w Ostrołęce i Warszawie. Doczekała się prawnuczki i z dumą patrzyła, jak rosną wnuki. To wielkie szczęście móc tak jak ona przejść przez życie.

Odeszła. Może tam w niebie będzie też uczyć, może znów będzie „czarną Łodką”, którą coraz mniej już pamięta?

Cześć JEJ pamięci.

Zofia Majewska

PREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** uczestniczył w:

- ★ szkoleniu obrony cywilnej wójtów, burmistrzów i prezydentów w Augustowie,
- ★ otwarciu wystawy fotograficznej w Pizzerii-Galerii „Rozmarino” (zdjęcie poniżej),
- ★ pożegnaniu z mundurem płk. dypl. Wiesława Pietrzaka,
- ★ otwarciu Międzynarodowego Turnieju Szachowego.

(aw)



Fot. Z. Gałaszewski

ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

11 października

Zdzisław Dziądziałek i Leonia Romanowska ♥ Tadeusz Makowski i Jadwiga Szedlińska ♥ Krzysztof Dąbrowski i Elżbieta Biłda ♥ Romuald Żyliński i Krystyna Kuliś ♥ Robert Lustrynowicz i Monika Wirzajtys ♥ Jacek Andrzej Szymanowski i Barbara Kamińska ♥ Eugeniusz Kowalewski i Mariola Strękowska ♥ Grzegorz Mackiewicz i Grażyna Rzymka ♥ Wojciech Mrozowski i Katarzyna Falkowska ♥ Witold Kolejnik i Marta Trzasko

18 października

Lech Zdzisław Szpakowski i Ewa Biereźnoj ♥ Mariusz Józef Okomski i Julita Kamińska ♥ Robert Korejwo i Aneta Barszczewska ♥ Mirosław Kisielewski i Aneta Sobolewska ♥ Mariusz Grzęda i Małgorzata Jasińska ♥ Robert Zapolski i Beata Kryszpin ♥ Mieczysław Ciszewski i Danuta Dorota Majewska ♥ Henryk Kryscio i Agnieszka Jurewicz ♥ Antoni Wasilewski i Jadwiga Elżbieta Kapuścińska

W DNIACH 10 - 16 PAŹDZIERNIKA SPORZĄDZONO 39 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 18 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Kamila Puza (c. Dariusza Stanisława i Elżbiety) ♦ Emilia Lutyńska (c. Pawła i Barbary) ♦ Monika Bronikowska (c. Ignacego i Hanny) ♦ Bartosz Wasilewski (s. Stanisława i Małgorzaty) ♦ Konrad Świerzbina (s. Marka i Bożeny) ♦ Michał Waldemar Nowosadko (s. Waldemara i Anny) ♦ Maciej Gabruś (s. Franciszka i Wiesławy) ♦ Wojciech Osiński (s. Jerzego Augustyna i Jolanty Haliny) ♦ Rafał Populakowski (s. Czesława i Danuty) ♦ Mikołaj Kowalewski (s. Bogdana i Marii) ♦ Marek Krzysztof Kaźmierczak (s. Krzysztofa i Teresy Grażyny) ♦ Marcin Staszkiwicz (s. Grzegorza i Katarzyny) ♦ Jacek Bogdan (s. Andrzeja i Beaty) ♦ Rafał Wiśniewski (s. Alberta i Katarzyny) ♦ Karol Jegliński (s. Dariusza i Ewy) ♦ Michał Słowikowski (s. Karola i Edyty) ♦ Hubert Romanowski (s. Arkadiusza i Marzeny) ♦ Marcin Borkowski (s. Sławomira i Krystyny) ♦ Kacper Sikorski (s. Jerzego i Anny Amelii) ♦ Marcin Kozłowski (s. Krzysztofa Antoniego i Jolanty Marii) ♦ Patryk Sawko (s. Andrzeja Jarosława i Elizy) ♦ Paweł Jurkin (s. Konstantego i Aliny) ♦ Jakub Barszczewski (s. Sławomira i Małgorzaty Teresy) ♦ Bartosz Sielawa (s. Mariusza i Urszuli)

BIURO INFORMACJI DORADZTWA SPOŁECZNEGO

Na początku października odwiedziła Suwałki **Jolanta Kucharzak** z Warszawy. Jest ona sekretarzem **Międzynarodowego Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Społecznego** - organizacji pozarządowej zrzeszającej osoby zainteresowane problematyką rozwoju społecznego w skali krajowej i międzynarodowej. Idea powstania stowarzyszenia zrodziła się w trakcie prac nad „Raportem o rozwoju społecznym - Polska '95” pod patronatem Organizacji Narodów Zjednoczonych. W Polsce stowarzyszenie działa od 1994 r. Pani Kucharzak przyjechała do naszego miasta na zaproszenie **Bożeny Kamińskiej** - komendantki Hufca ZHP.

Na pierwszym spotkaniu (2 X) zebrało się w siedzibie Komendy kilkanaście osób zainteresowanych SRRS. Jolanta Kucharzak szeroko opowiedziała o dotychczasowej działalności stowarzyszenia. Jego zadaniami to przede wszystkim uświadomienie społeczeństwu znaczenia rozwoju społecznego dla trwałości i zasobności państw oraz godziwego życia. Stowarzyszenie promuje naukę, wspomaga przedsięwzięcia reformatorskie w dziedzinie polityki społecznej i bezpieczeństwa socjalnego w skali globalnej. Od 1995 r. stowarzyszenie zaczęło powoływać do życia oddziały. Utworzono Centrum Edukacji Innowacyjnej w Bydgoszczy, w Gdańsku powstało Ogólnopolskie Forum Mieszkańców, we Wrocławiu - Europejskie Centrum Edukacji i Promocji Zdrowia Młodych. Są przymiarki, by w Suwałkach powstało Biuro Informacji Doradztwa Społecznego. Ma to być miejsce, w którym ludzie będą mogli będzie można zasięgnąć informacji o szansach załatwienia jakiejś sprawy. Przeszkoleni wcześniej ludzie będą prowadzili kursy z różnych dziedzin. Jest to oczywiście praca na lata.

Projekt spotkał się z przychylnością władz miasta. Gdy tylko stowarzyszenie otrzyma status prawny, odbędzie się walne zebranie, a Biuro Informacji Doradztwa Społecznego rozpocznie swoją działalność.

Wszystkich zainteresowanych działalnością Biura Doradztwa Społecznego odsyłamy do Komendy Hufca ZHP, ul. Kościuszki 82, tel. 66-41-60.

Grażyna Serafin

FORUM TEATRÓW DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

Trzy zespoły teatralne z Suwałk pojedą pod koniec listopada do Białegostoku na **Międzywojewódzkie Forum Teatrów Dzieci i Młodzieży Szkolnej**. Zostały one wyłonione na eliminacjach wojewódzkich (20 X), które organizował MDK.

Już w czerwcu organizator poinformował w „Wieściach Oświatowych” o tymże konkursie. Zwrócił się do Kuratorium Oświaty i Wydziału Edukacji UM o rozesłanie regulaminu do wszystkich placówek oświatowych na terenie województwa. Było to podyktowane brakiem funduszy na taką ilość przesyłek. MDK liczył, że informacja o forum zostanie dołączona do innej korespondencji. Niestety, ktoś nie dotrzymał słowa i w eliminacjach wojewódzkich wzięły udział tylko 4 zespoły, które zawiadomił MDK. Smutne jest to tym bardziej, że w województwie działa wiele dobrych grup teatralnych.

W poniedziałkowym spotkaniu najlepiej wypadły: „Beciaki” z SP 6 ze spektaklem „Kot z płota” (instr. Marek Zborowski-Weychman), teatr „Mikrus” i spektakle „Zabawa w Króla-Lula” (instr. Mirosława Krymska, MDK) i grupa „Dzieci z Bullerbyn i Spółka” ze spektaklem „Stryzaki” (instr. Grażyna Karp, ROKiS).

Organizatorzy usilnie poszukują sponsora na wyjazd dzieci do Białegostoku.

I organizatorom, i teatrom życzymy powodzenia.

(gis)



Fot. Z. Gałaszewski

- Dużo czasu pochłania mi należyte przygotowanie materiałów związanych z posiedzeniami Zarządu Miasta. Wywiązanie się z tego zadania wymusza współdziałanie z poszczególnymi wydziałami Urzędu Miasta i podległymi mu agendami. Materiały te muszą spełniać wiele wymagań

nia interesują się nie tylko naczelnicy, ale też prezydenci i radni. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej dokonuje ich okresowej analizy. Listy anonimowe przychodzą bardzo sporadycznie i na ogół nie są rozpatrywane.

- Jaki jest Pana status jako pracownika samorządowego?

określonych funkcji.

- Ostatnio część urzędników otrzymuje mianowania. Po stosownej merytorycznej weryfikacji mają oni piastować np. funkcje dyrektorów generalnych urzędów wojewódzkich. Nie będą podlegać rotacyjnej wymianie wraz ze zmianą wojewodów. Czy coś podobnego nie powinno nastąpić w jednostkach samorządowych?

- Każdy pracownik samorządowy, który ma określone kwalifikacje i dobrze pracuje, winien mieć jakąś stabilizację. Niestety wielu urzędników pracujących w ratuszu nie może być pewnych, że po zakończeniu tej kadencji będzie miało pracę. W niektórych samorządach dokonano głębokich „czystek” na zasadzie, że zwycięska ekipa bierze prawie wszystko. Oczywiście najlepsi jakąś tam pracę zawsze znajdą, ale nie są to perspektywy, które wiążą mocno pracownika z samorządowym urzędem. Nie jest tajemnicą, że taka sytuacja powoduje wiele stresów, poczucie tymczasowości, pewne niezchęcenie. Częściowo mogłaby to zmienić jedynie nowelizacja ustawy samorządowej. Obecne prawo niezbyt chroni tych pracowników i dużo zależy od tego, kto przejmuje władzę w gminie.

- Czy przy tej niepewności jutra przynajmniej otrzymuje Pan bardzo wysokie wynagrodzenie?

- Nie mam prawa narzekać, zwłaszcza że płace, jakie otrzymuje większość pracowników ratusza, nie są wygórowane, nawet gdy ktoś ma wysokie kwalifikacje. M.in. z tego powodu nie ma natłoku specjalistów, gdy urząd ogłasza konkursy na objęcie jakiejś funkcji. Wiem natomiast, że np. w pobliskim Ełku sekretarz ma wyższe pobory od moich.

- Przyzna Pan jednak, że w tej kadencji nie było w ratuszu drastycznych zwolnień.

- Nastąpiły tylko niewielkie zmiany i przesunięcia. W zakresie zmian kadrowych zarówno prezydent, zarząd, jak i naczelnicy wykazali daleko idącą powściągliwość oraz spory rozsądek.

- Życzę więc zarówno Panu, jak i wszystkim pracownikom ratusza, aby w przyszłym roku mieli nie gorszych zwierzchników i radnych. Dziękuję za rozmowę.

BLASKI I CIENIE ŻYCIA SAMORZĄDOWEGO URZĘDNIKA

Z sekretarzem miasta Adamem Karczewskim rozmawia Jerzy Broc.

Adam Karczewski - absolwent Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Od 17 lat pracuje w administracji. Ma dodatkowe kwalifikacje z zakresu zamówień publicznych i organizacji urzędów. Żona Aleksandra jest kierownikiem działu w Sanepidzie. Mają dwoje dzieci: córka Agnieszka studiuje filologię angielską na Uniwersytecie Gdańskim, syn Michał uczęszcza do szkoły Podstawowej 2. Jest zagorzałym kibicem drużyny piłkarskiej Górnika Zabrze i ma nadzieję, że wróci ona do dawnej świetności. Lubi pracę fizyczną na działce i zbieranie grzybów.

- Pełni Pan funkcję sekretarza miasta i naczelnika Wydziału Organizacyjnego Urzędu Miasta. Podwójna rola i chyba sporo pracy...

- Każda z tych funkcji nakłada na mnie konkretne zadania określone dokładnie w regulaminie organizacyjnym Urzędu Miejskiego. Przede wszystkim odpowiadam za sprawy związane z właściwą organizacją wewnętrzną i funkcjonowaniem Urzędu Miasta. Zawiera się w tym obsługa zarządu i prezydenta oraz sprawy kadrowe. Informuję też mass media na temat poczynañ zarządu i prezydenta oraz czuwam nad stanem technicznym ratusza i jego ochroną. W okresie kampanii wyborczych czy referendum odpowiadam za ich sprawne zorganizowanie. Podlega mi 17 pracowników, m.in. sekretarka prezydenta, kadrowa, informatyk, behapowiec, dozorca, sprzątaczkę.

- Domyślam się, że ciągły i bezpośredni nadzór nad podwładnymi pracującymi w różnych godzinach, nie jest możliwy. Co Pan robi, aby ten zespół dobrze wywiązywał się ze swych ról?

- Podzieliłem go na kilka grup i w każdej jest osoba odpowiedzialna za pracę pozostałych pracowników.

- Co w Pana pracy jest najważniejsze i jednocześnie najtrudniejsze?

regulaminowych, formalnych, prawnych oraz zawierac akceptację lub opinię stosownych osób.

- Utrudniają Panu pracę?

- Tak bym tego nie określił, ale bywa, że gdy nie otrzymam kompletu wymaganej dokumentacji, jestem zmuszony ją odesłać do uzupełnienia.

- No i decyzja Zarządu Miasta opóźnia się co najmniej o tydzień...

- Nie zdarza się to często, ale bywają takie przypadki. Oczywiście ma to wpływ na ocenę pracy danego naczelnika, dyrektora czy prezesa.

- Do Pana wydziału wpływa też cała korespondencja skierowana do Urzędu Miasta. Czy jest tego dużo. Jaki jest jej dalszy los? Czy przychodzi sporo listów krytycznych wobec urzędu, w tym anonimowych?

- Średnio dziennie dociera do nas kilkadziesiąt listów oraz różnych przesyłek. Kierujemy je do prezydenta. Po dekretacji są ewidencjonowane i kierowane do poszczególnych wydziałów. Są też skargi, ale jest ich niewiele. W tym roku było ich zaledwie 6. Każdą odnotowujemy w specjalnym rejestrze i przekazujemy temu wydziałowi, który merytorycznie odpowiada za poruszony w niej temat. Nadawca musi otrzymać odpowiedź, która podlega szczególnemu nadzorowi i kontroli. Sposobem jej załatwie-

Czy ma Pan pewność zatrudnienia, stabilizacji zawodowej itp.?

- Mój status określa ustawa. Sekretarz jest pracownikiem samorządowym powołanym przez Radę Miejską na wniosek Prezydenta Miasta. Te gremia mogą mnie również odwołać.

- Już niedługo kończy się kadencja obecnej rady. Czy może to oznaczać dla Pana zwolnienie z pracy?

- Nowa rada i wybrany przez nią prezydent mają swobodę w doborze pracowników, w tym m.in. sekretarza i skarbnika. Dotychczas na początku kadencji zmieniano w Suwałkach sekretarzy.

- Czyli w przyszłym roku może Pan zasilić grono bezrobotnych, niezależnie od oceny Pańskiej pracy.

- Nie mogę tego wykluczyć. Wszystko zależy od nowej rady, jej obiektywizmu w ocenie pracowników, postawy nowo wybranego prezydenta. Mają oni swobodę w doborze współpracowników i nie muszą uzasadniać swych decyzji.

- A więc prawo nie chroni Pana przed bezpodstawnym zwolnieniem. Czy jest Pan tzw. pracownikiem mianowanym?

- Nie. W Urzędzie Miasta jest tylko kilka osób o takim statusie.

- Zwolnienie pracownika mianowanego nie jest już takie łatwe i może nastąpić jedynie w wyjątkowych przypadkach.

- Tak stanowi prawo, ale - jak już wspomniałem - to dodatkowe zabezpieczenie mają tylko nieliczni pracownicy naszego urzędu.

- Czy jest Pan członkiem jakiejś partii, a może wspiera Pana jakiego ugrupowanie?

- Nikt mnie nie wspiera. Jestem osobą bezpartyjną, która została powołana do pełnienia



XXXVII sesja Rady Miejskiej

Z UDZIAŁEM FRANCUSKICH GOŚCI

Tym razem obradom sesji przyglądało się wielu gości. Byli wśród nich nowo wybrani parlamentarzyści: posłowie - **Krzysztof Anuszkiewicz, Jerzy Czepulkowski i Jerzy Dziewulski** i senatorowie - **Zygmunt Ropelewski i Wiesław Pietrzak** oraz przedstawiciele merostwa i rady miejskiej Grande-Synthe we Francji - **Claudine Somville, Christophe Vigne** oraz **Frederic Fenaert**.

Parlamentarzyści zadeklarowali, że Suwałki będą przedmiotem ich troski i uwagi podczas najbliższych czterech lat kadencji, prawie wszyscy opowiedzieli się za utrzymaniem województwa suwalskiego i obiecali zwrócić szczególną uwagę na rolę lokalnych samorządów oraz zwiększenie środków finansowych na ich działalność.

Natomiast Claudine Somville na ręce przewodniczącego Mariana Luty przekazała miniaturę statku żeglownego, mówiąc równocześnie, że ma nadzieję na dalszą owocną współpracę między Suwałkami a Grande-Synthe.

Zanim radni rozpoczęli obrady, prezydent Grzegorz Wołgiewicz uhonorował złotych medalistów I Światowych Igrzysk Lotniczych. (Szczegóły na stronie sportowej).

Zakłady budżetowe

Radni przyjęli informację z działalności zakładów budżetowych (za 1996 rok i 7 miesięcy br.) - Zarządu Budynków Mieszkalnych, Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych, Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Izby Wyrzębów.

W odczytanej opinii Komisja Finansowo-Gospodarcza RM zobowiązała Zarząd Miasta do przedstawienia do końca listopada kierunków proponowanych zmian organizacyjno-prawnych

formy funkcjonowania zakładów budżetowych.

Droższe bilety MZK

Ostatnia podwyżka cen biletów komunikacji miejskiej została wprowadzona przed rokiem, obecna - jak można przeczytać w uzasadnieniu do uchwały - spowodowana jest wzrostem cen paliw, ogumienia, części zamiennych, a także podatku drogowego.

I tak już od 1 listopada za bilet normalny zapłacimy 1 zł (dotąd 80 gr), za bilet ulgowy 0,50 zł, miesięczny liniowy - 28 zł, miesięczny sieciowy - 32 zł, dekadowy liniowy - 11 zł, dekadowy sieciowy - 12 zł, a za szkolny - 14 zł.

Na liniach pozamiejskich bilet jednoprzjazdowy na trasie do 10 km będzie kosztował 1,80 zł, powyżej 10 km - 2,50 zł; bilet miesięczny liniowy do 10 km - 44 zł, powyżej 10 km - 74 zł, bilet miesięczny sieciowy ważny na terenie miasta i jednej linii zamiejscowej - 78 zł, szkolny poza



Goście z Francji. Od prawej: Claudine Somville, Barbara Rugała, Christophe Vigne, Frederic Fenaert.

Fot. Z. Gałaszewski

go, materiałów i energii.

Przeciwko podwyżce opowiedział się radny **Leszek Lewoc**, który zauważył, że najpierw powinna zostać przeprowadzona analiza obciążenia poszczególnych linii, ich częstotliwości i dostosowania kursów do potrzeb mieszkańców, następnie analiza ekonomiczna, a dopiero potem należy zastanowić się nad podwyżką. Wniósł o przełożenie tego tematu.

Wniosek ten poparła radna **Ewa Szulc-Pachut**, która również wyraziła kilka krytycznych uwag odnośnie estetyki autobusów, czystości na przystankach, niedokładności w rozkładach jazdy, częstotliwości kursów (szczególnie w soboty). Zwróciła się z prośbą o bardziej precyzyjne informacje wewnątrz autobusów dotyczące ich tras - z podaniem ulic, którymi przejeżdżają.

Ostatecznie jednak radni większością głosów zdecydowali o podwyżce, uwzględniając równocześnie wniosek radnego **Mieczysława Jurewicza** o wpisanie w poczet osób uprawnionych do bezpłatnych przejazdów dzieci i młodzieży specjalnej troski.

miastem do 10 km - 22 zł, a powyżej 10 km - 37 zł.

Za bilety kupowane u kierowcy zapłacimy 20 gr drożej. Normalny będzie kosztował 1,20 zł, a ulgowy - 70 gr.

Z biletów ulgowych mogą korzystać uczniowie i studenci, dzieci od 4 do 7 lat, młodzież i dzieci od 6 do 18 lat nie objęte obowiązkiem szkolnym wskutek choroby lub niepełnosprawności, kombataneci, inwalidzi słuchu oraz emeryci i renciści. Natomiast bezpłatnie mogą jeździć posłowie i senatorowie, dzieci do 4 lat, osoby, które ukończyły 70. rok życia, inwalidzi wojenni i wojskowi, radni Rady Miejskiej inwalidzi I grupy i ich opiekunowie, niewidomi i ich przewodnicy, honorowi dawcy krwi, pracownicy ZKM oraz dzieci i młodzież specjalnej troski. Nie trzeba także płacić za przewożony wraz z dzieckiem wózek.

Zagospodarowanie osiedla E. Plater

Podczas sesji radni przyjęli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego południowej części osiedla Emilii Plater (między ulicami E. Plater, Gałaja, Curie-Skłodowskiej i Kamedulską).

W uchwale zostały uwzględnione autopoprawki prezydenta, które wynikały z uwag wniesionych przez wicewojewodę.

Przyjęcie planu wymagało kilkunastominutowej przerwy. W czasie jej trwania spotkała się Komisja Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska, która pozytywnie zaopiniowała wniesione zmiany.

Zmiany w uchwałach

Większością głosów została przyjęta zmiana do uchwały z 15 lutego 1995 r. w sprawie ustalenia kryteriów przeznaczenia do sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność komunalną miasta Suwałk oraz ulg przysługujących nabywcom.

Tym samym od 1 listopada tego roku ze sprzedaży w drodze bezprzetargowej zostaną wyłączone lokale mieszkalne usytuowane na parterach budynków w centrum miasta (ulic Noniewiczza, Utrata, Wigierska, Sejneńska, 1 Maja i Konopnickiej).

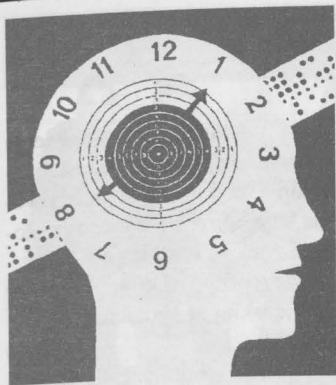
Dokonano również zmiany w uchwale z 14 kwietnia 1997 r. dotyczącej ustalenia zasad usytuowania na terenie Suwałk miejsc sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych oraz warunków ich sprzedaży, która zwiększyła rygory odnośnie punktów sprzedaży alkoholu. Przyjęta zmiana pozwala na dalsze prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych zawierających od 4,5 do 18 proc. alkoholu (na cele liturgiczne) w punktach sprzedaży dewocjonalistów (Kramex i Veritas), mimo że nie spełniają one warunków zawarty się wymienionej uchwale.

Ponadto radni jednogłośnie zdecydowali o użyczeniu Społecznej Organizacji Przyjaciół Dzieci „Przystań” nieruchomości przy ul. Waryńskiego 39 na okres 10 lat z przeznaczeniem na cele opiekuńcze, oświatowe i wychowawcze.

Zostały również uchwalone zmiany w budżecie miasta na 1997 r. W związku z pozyskanymi środkami, m.in. z funduszy pomocowych STRUDER, PHARE-RAPID, Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki oraz wojewody suwalskiego, zwiększono kwoty zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków.

W następnym numerze - interpelacje.

A. Wasilewska



SONDA „TS”

lepiej jest niczego się nie spodziewać, bo potem są tylko rozczarowania. Co ma być, to będzie.

IRENA BRZozowska

- Trochę zdziwiłam się, bo ten nasz nowy premier to człowiek mało znany, a zwykle wybierano takich, o których dużo się wcz-

POWYBORCZE NADZIEJE

Minał miesiąc od wyborów do Sejmu i Senatu. Zapytaliśmy suwalczan, jakie wiąże nadzieje z nowym parlamentem, premierem i rządem.

WIKTOR

- Niedawno weszła w życie Konstytucja i mam nadzieję, że nowy parlament i nowy rząd będą ją stosowali, a nie tak, że ona tylko po prostu będzie. A tu już zaczynają robić sobie różne świ-

Powiesili na przykład krzyż, a to już jest - moim zdaniem - jakaś dyktatura. Mają rację ci, którzy mówią, że wejdą na salę sejmową dopiero, kiedy będzie tam stał posążek Buddy.

Myślę jednak, że przez te cztery lata uda się im coś zrobić. Liczę, że dobrego.

MARIA WIŚNIEWSKA

- Mam tylko nadzieję, że nie skończy się na przepychankach, ignorowaniu siebie na wzajem i podejmowaniu decyzji na przekór którejsz ze stron. Kiedy zobaczyłam w pierwszej telewizyjnej relacji z obrad nowo wybranego Sejmu rozmawiających ze sobą radośnie podczas przerwy panów Millera i Krzaklewskiego, pomyślałam, że może będzie dobrze.

MARIAN

- Nie sądzę, żeby coś się szczególnie zmieniło w tej nowej kadencji. Fakt, iż niemal jednogłośnie przyjęto Płażyńskiego na marszałka, nie świadczy o tym, że stosunki między prawicą a lewicą zaczną się dobrze układać. Tam, gdzie jest polityka, tam są i przepychanki, walka o stolki i ciągłe wywlekanie brudów.

Niepokoje mnie to, że pewnie jednak dojdzie do reformy administracyjnej kraju i powstaną powiaty. To - moim zdaniem - nic dobrego nie wróży, a już na pewno nie Suwałkom.

STEFAN PORĘBA

- Jakie wiąże nadzieje z nowym parlamentem i premierem? Szczerze mówiąc - żadnych. Naj-

śniej słyszało. Ale może to i lepiej? Chciałabym wierzyć, że okaże się on kulturalnym, sprawnym, zdecydowanym i odpowiedzialnym premierem. Co do naszych nowych posłów i senatorów to wierzę, że dobro kraju będzie dla nich dobrem większym od politycznych rozgrywek i przepychanek. No i przede wszystkim, że załatwią wreszcie tę nieszczęśliwą sprawę z konkordatem.

ROMAN

- Oby nowy parlament nie zajmował się duperelami, a premier nie okazał się marionetką koalicji. Tego sobie i wszystkim życzę.

HALINA JANIK

- Nie wiem, naprawdę. Każdy mówi: „żeby było tylko lepiej”, a ja się ciągle zastanawiam - lepiej to znaczy jak? Wszystko nowe - posłowie, senatorowie, premier, rząd, koalicja, tylko problemy te same. Jestem dobrej myśli, zresztą co innego nam wszystkim pozostało, jeśli nie wiara, że ci, co nadeszli, spełnią swoje przedwyborcze obietnice i nie sprowadzą na nas jakiegoś nieszczęścia.

HENRYK BOBROWSKI

- Niech zadba ten nasz nowy parlament i rząd o najuboższych, o emerytów i rencistów, a w budżecie znajdzie więcej pieniędzy na służbę zdrowia, żeby skończyły się wreszcie te głodówki, i niech więcej wygospodaruje na kulturę i oświatę, na bezpieczeństwo i przede wszystkim na domy dziecka, bo teraz to już całkiem obraz nędzy i rozpaczy.

LEOKADIA

- Gdybym żywiła jakieś nadzieje, poszłabym na wybory.

Notowała: **Anna Wasilewska**

ZWYCIĘŻYŁA SPRAWIEDLIWOŚĆ

Na sportowo spędzali ostatni weekend prawnicy. Wraz z rodzinami w ubiegłą sobotę zorganizowali oni w hali OSiR turniej piłki siatkowej. W zawodach uczestniczyły cztery zespoły: z Suwałk, Augustowa, Pizsa i Giżycka. Sędziowie sami sobie sędziowali, sami też ufundowali puchar dla najlepszej drużyny. Przypadł on zawodnikom z Augustowa, którzy nie ponieśli porażki w żadnym spotkaniu. Drugie miejsce zajęli prawnicy z Giżycka, trzecie z Suwałk, czwarte z Pizsa.

Suwalski zespół wystąpił w następującym składzie: **Małgorzata Dziemianowicz, Ewa Michałowska, Wiesława Szleszyńska, Mariusz Pankowicz, Marek Motuk, Jacek Sowul, Dariusz Mazur, Dariusz Kapuściński i Adam Wojno.** (rł)

NAUCZYCIELE POD SIATKĄ

O miano najlepszych siatkarzy walczyli również nauczyciele w III Mistrzostwach Suwałk Pracowników Oświaty. W turnieju w Szkole Podstawowej nr 5 rywalizowały także cztery zespoły, a wśród nich gościnnie zespół z Gusiewa w Okręgu Kaliningradzkim. Bezkonkurencyjni okazali się oświatowcy z Wydmin, wygrywając wszystkie mecze bez straty seta. Drugie miejsce zajęli goście z Gusiewa, trzecie - drużyna Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Suwałkach, czwarte - Szkoła Podstawowa nr 5. Zespół z Gusiewa otrzymał nagrodę fair-play. Ponieważ w ostatnim meczu z powodu kontuzji zawodnicy z Wydmin zmuszeni byli wystąpić w czteroosobowym składzie, Rosjanie zgodzili się także zmniejszyć skład swego zespołu i przegrali. (rł)

RUSZA LIGA SZKOLNEJ KOSZYKÓWKI

W czwartek, 13 listopada, rozpoczyna rozgrywki szkolna liga koszykówki w Suwałkach. Jest to obecnie impreza sportowa ciesząca się największą popularnością wśród młodzieży. Turnieje będą odbywały się w każdy czwartek - początek godz. 16.00. W obu grupach: młodszej (rocznik 1982 i młodszy) i starszej zgłosiło się po siedem zespołów. I, II i III LO, ZSE, ZST i ZSZ wystawiają po dwa zespoły. Ponadto w grupie młodszej wystartuje zespół ze Szkoły Podstawowej nr 10, a w grupie starszej - Zespołu Szkół Rolniczych z Dowspudy. Obecność obu debiutantów na pewno uatrakcyjni ligową rywalizację.

Organizatorzy - OSiR i Szkolny Związek Sportowy - podobnie jak w ub. roku przewidują zaproszenie na zakończenie rozgrywek szkolnych zespołów koszykówki z Olity i Mariampola. Emocji sportowych na pewno nie zabraknie. (rł)

INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu.

Potrzebni są: zastępca kierownika sklepu, elektronik, kierowca autobusu, drobiarz, murarz-tylnik, operator dźwigu, szwaczka, betoniarz, kelnerka.

Praca dla absolwentów: elektronik, sprzedawca, mechanik samochodowy, ślusarz, pomocnik monter instalacji sanitarnych, pracownik budowlany, inżynier budownictwa, operator zgrzewarki.

Prace interwencyjne: kierowca, palacz c.o.

Praca dla niepełnosprawnych: kierowca, stolarz, obsługa komputera.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

SPOTKANIE Z KULTURĄ FRANCUSKĄ

Już po raz trzeci nasze miasto było organizatorem Dni Kultury Francuskiej. Z tej okazji do Suwałk przyjechała pięćdziesięcio-trzyosobowa delegacja z Grande-Synthe, której przewodniczyli przedstawiciele rady miejskiej i merostwa - **Cludine Somville, Michel Hauchart, Christophe Vigne, Nicole Hauchart** i **Fre-**

deric Fenaert. Poszczególne sekcje tworzyli tancerze, teatralnicy, plastycy, muzycy - akordeoniści i saksofonista, fotograficy, szachiści, a także kombatanci. Spotkali się tu z suwalczanami zajmującymi się tymi samymi dziedzinami. Spotkania miały charakter warsztatowy - wymieniano się doświadczeniami i

opracowywano kierunki współpracy na kolejny rok.

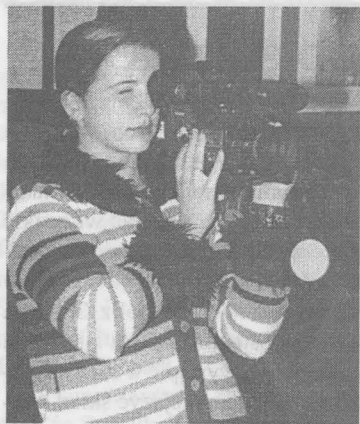
Dla mieszkańców Suwałk przygotowano szereg imprez kulturalnych. Były koncerty muzyczne, pokazy tańców flamandzkich w wykonaniu francuskiego zespołu Meulenaerds, wystawy fotograficzne i plastyczne, konkurs pio-

senki francuskiej, przedstawienia teatralne i odczyt. Przedostatniego dnia, podobnie jak przed dwoma laty, odbył się koncert finałowy i zabawa w stylu folk.

Szczegóły o Dniach Kultury Francuskiej za tydzień.

(aw)

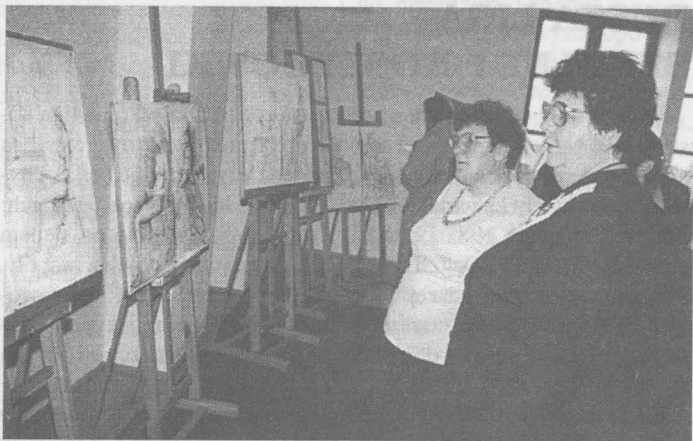
Fot. Z. Gałaszewski



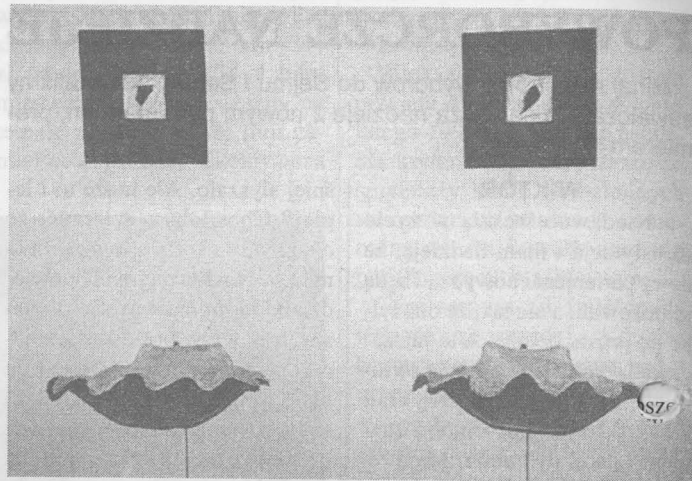
Pobyt Francuzów w Suwałkach filmowała Alexandra Fillipi.



Pokaz tańca w SP 6.



Na wystawie rysunku „Venus”.



Fragment ekspozycji Leopolda Franckowiaka „Czarna Madonna”.



Leopold Franckowiak wzbudził duże zainteresowanie publiczności.



Przy szachownicy Kamil Stankiewicz (z lewej) i Rudy Wexelle.

Organizatorem Dni Kultury Francuskiej był suwalski Urząd Miasta przy współudziale wielu firm i instytucji: Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki, Młodzieżowego Domu Kultury, Miejskiego Ogniska Artystycznego, Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia, Suwalskiej Izby Rolniczo-Turystycznej, Muzeum Okręgowego, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Komendy Hufca ZHP im. T. Lutostańskiego, Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Ośrodka Sportu i Rekreacji, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, 14 Suwalskiego Pułku Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka J. Piłsudskiego, Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, I, II i III Liceum Ogólnokształcącego, szkół podstawowych nr 4, 6, 7 oraz 10, Przedszkola nr 20, Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, Pizzerii „Rozmarino” oraz Browaru Północnego.



PRZEDSTAWIAMY:

DOM HANDLOWY „CORA”

Mija właśnie rok, od kiedy w Suwałkach rozpoczął działalność sklep firmowy „Cora”. Początkowo mieścił się on w pomieszczeniach magazynowych budynku Urzędu Skarbowego, a od kilku tygodni, już jako Dom Handlowy, w bardziej reprezentacyjnej jego części - od strony pasażu Grande-Synthe. Jak sama nazwa wskazuje, patronat nad DH „Cora” sprawują - znane nie tylko w Polsce, ale również w wielu krajach Europy - warszawskie zakłady odzieżowe.

Suwałska placówka to dopiero piąty sklep firmowy „Cory” w Polsce - po Warszawie, Gdyni,

Rudzie Śląskiej i Żurominie. Firma specjalizuje się od lat w produkcji damskiej odzieży wierzchniej. Są to kostiumy, garsonki, żakiety, a przede wszystkim płaszcze. Płaszcz z „Cory” zawsze stanowił marzenie każdej pani. W Suwałkach kiedyś po prostu niemożliwe do zrealizowania. W Warszawie czasami coś „rzucili” do sklepów, ale większość produkcji kierowana była na eksport. Także i dzisiaj „Cora” szyje głównie za granicę - do Holandii, Belgii i Niemiec. Tę samą kolekcję - zgodną z ostatnimi kanonami obowiązującej mody - można kupić dziś w Brukseli i

Warszawie, a także w Suwałkach.

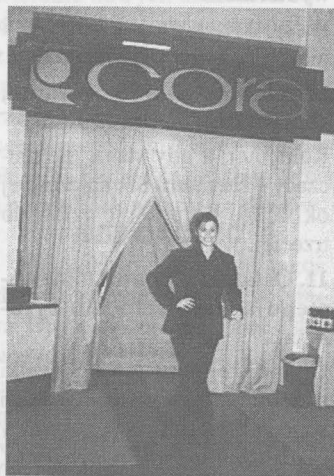
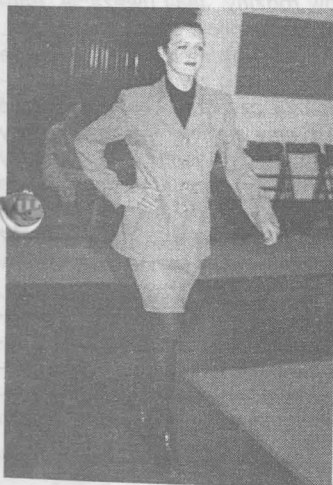
Ceny, jak na wyroby tej klasy, nie są zbyt wygórowane. Garsonka lub kostium kosztuje od 100 do 350 zł, żakiet - od 150 do 300 zł, a ocieplany płaszcz jesienny od 400 do 500 zł.

DH „Cora” prowadzi również sprzedaż futer i kozuszków firmy „Leader” z Wielunia. (Od niedawna firma ta rozpoczęła działalność na terenie suwalskiej specjalnej strefy ekonomicznej. Na razie zatrudnia 15 osób. Kierownictwo w dalszym ciągu poszukuje wykwalifikowanych pracowników). Obecnie największym zainteresowaniem cieszą się sportowe kozuszki w cenie 400 - 500 zł. Dobrze sprzedają się też futra w cenie od 150 do 1650 zł (sylwestrowe „norki”). Są one wykonane z ekologicznych surowców syntetycznych. Takie same „norki” z

prawdziwego futra kosztowałyby ok. 15 tys. zł.

W „Corze” ubierać się mogą także panowie. Jest tu dobrze zaopatrzone stoisko z garniturami z „Vistuli” i koszulami z „Wólczanki” wraz ze wszelkimi dodatkami. Sklep prowadzi również sprzedaż butów dla pań i panów firmy „Polbut”.

- Wszystkie wyroby, które oferujemy w naszym sklepie, wykonane zostały przez polskich producentów - zapewnia kierownik DH „Cora” **Katarzyna Bolesta**. - Są to firmy, które już od wielu lat zdobyły uznanie klientów. Otwarcie sklepu „Cory” w Suwałkach to bardzo dobry pomysł. Nasze towary sprzedają się bardzo dobrze. Zapraszamy Panie i Panów. Zapewniamy towar wysokiej klasy i miłą obsługę. Zamierzamy także kontynuować pokazy mody.



KONKURS TRZECH PYTAŃ

Uważnych czytelników tekstu o Domu Handlowym „Cora” prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Gdzie mieści się w Suwałkach DH „Cora”?
2. Z produkcji jakich wyrobów zasłynęła „Cora” w kraju i za granicą?
3. Jak nazywa się firma, której wyroby futrzarskie można kupić w DH „Cora” w Suwałkach?

Odpowiedzi na zamieszczone pytania prosimy przesłać (dostarczyć) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród czytelników, którzy udzielą poprawnych odpowiedzi, zostaną rozlosowane trzy nagrody ufundowane przez Dom Handlowy „Cora”.

KUPON KONKURSOWY NR 12/97

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:

ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez salon Daewoo w Suwałkach otrzymują:

Jolanta Strękowska, ul. Kościuszki 59;

Dorota Świerzyńska, ul. Paweckiego 15;

Marek Konikowski, ul. Sejneńska 35.

W roli „sierotki” wystąpiła **Barbara Masłowska**.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 109.



Zwierciadetko

fotoreporter „Tygodnika Suwałskiego” (dlatego nie ma obok jego zdjęcia), wykształcenie wyższe, pedagog

1. W co wierzę?

W sprawiedliwość (nawne, nie-prawdaż?).

2. Kogo podziwiam i za co?

Sąsiada za szukanie (i często znajdowanie) konkretnych rozwiązań w nierealnościach i jeszcze kilka osób za pracowitość oraz upór w zdobywaniu niekartkowego mandatu parlamentarzysty.

3. Najbliższa moich poglądów jest partia...

Demokratyczna (w USA).

4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.

„Mitologię Chin” D. Waltersa i „Zamknięty świat” R. Silverberga.

5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?

Wygląda na to, że pogląd na wygląd.

6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Te, które nie zwracają na siebie uwagi.

7. Ulubione potrawy...

Prawie wszystkie, poza gołąbkami



**ZYGMUNT
GAŁASZEWSKI**

mi (w kapuście) i krupnikiem (zupa, oczywiście).

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...

Tytoń i optymizm, optymizm i tytoń.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...

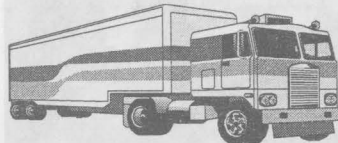
Wszystkie, poza trunkowymi i niekoniecznie z umiarem.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...

Komputer, a gdy stanie się męczący – literatura SF, najczęściej ok. 3.00, bo pracuję tylko do trzeciej.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...

Opinie, że powiatowe Suwałki nie będą miały słomianych strzech. Są to jaskrawe przejawy nieuzasadnionego pesymizmu, gdyż zapewne wichury będą odwiedzać nas od czasu do czasu, ale chyba nie aż takie!



POD KLAKSONEM
REDAGUJE EDWARD JANUS

DROGA PRZEZ MĘKĘ

Już niedługo dla kilku tysięcy młodych ludzi rozpocznie się droga przez mękę. Czy słońce, plucha, mróz, śnieg czy zawieja, do szkół, nie-raz po kilka kilometrów, idą dzieci i młodzież. Mówi się, że jest to problem przede wszystkim szkół wiejskich i podmiejskich. Nie zawsze jest to prawda. W tak rozległym mieście jak nasze Suwałki jest to również problem. Szczególnie dotyczy młodzieży szkół zawodowych i średnich. To prawda, że w dużych miastach młodzież często musi pokonywać jeszcze większe odległości od swoich szkół, ale tam problem rozwiązuje komunikacja miejska. W Suwałkach ciągle jeszcze ona szwankuje. Ważne jest, abyśmy dostrzegali tych młodych ludzi w drodze do szkoły. Pamiętajmy szczególnie o nich w dniach z opadami i silnym wiatrem, kiedy nie zawsze stać pieszych na ostrożne przechodzenie przez jezdnię. Nie zawsze można wówczas rozejrzeć się dokładnie w lewo i prawo. Wysoko postawione kołnierze, parasole lub kaptury na głowie ograniczają widoczność. Ponadto i sam ubiór nie jest dostatecznie widoczny na drodze. Do do tego wszystkiego „młode głowy” są często zamyślane, czasem zakochane, roztrzepane, myślące o klasówce lub sprawdzianie albo zmartwione wystawionymi w tym dniu ocenami. Warto o tym pamiętać. Panie i panowie nauczyciele, weźcie i wy w takie dni „poprawkę” na swoich uczniach. Dla młodzieży warto przypomnieć, że nawet w największy deszcz czy mróz samochody nie mają miękkich dzerzaków, a jezdnie nie robią się szersze.

JESIENNY KOMENTARZ cd.

Wraz ze zmianą aury należy również zmienić obuwie. Zmiana obuwia obowiązuje wszystkich członków rodziny. Jeśli uważacie, Państwo auto za członka rodziny, to nie zapomnijcie o nim przed zimą. Ono też potrzebuje „ciepłych kapci” - jak mówią starzy kierowcy. Te „kapcie” muszą mieć odpowiedni bieżnik, żeby zimą nie było na drodze zbyt ślisko. Najlepszy nawet płaszcz czy kurtka pozwalają czuć się w chłodne dni przytulniej. Nie dziwnym jest więc, że samochody nawet w „blaszakach” zapalają zimą szybciej i lepiej. Nie dogrzany silnik samochodowy spala więcej paliwa i jest mniej wydajny. To są motoryzacyjne oczywistości. Warto też zajrzeć do „serduszka” - czyli akumulatora. To główny powód do zmartwień zimą. Warto też wiedzieć, że zagęszczony z powodu zbyt niskiej temperatury olej w silniku czy w skrzyni biegów potrafi tak mocno „trzymać” ruchome, metalowe części, że bardzo trudno auto uruchomić. Pomysły kierowców, żeby uruchomić taki zmrożony samochód za pomocą linki holowniczej, to nic innego jak zniszczenie silnika, nawet najlepszej klasy. Warto więc piękną złotą jesienią zmienić przede wszystkim naszemu samochodowi „kapcie” i zadbać o smarowanie odpowiednie do sezonu.

SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Przepisy o ruchu drogowym nakazują przestrzeganie znaków i sygnałów na drodze wówczas, gdy są one widoczne. Na skrzyżowaniu ulic Pułaskiego i Podhorskiego nie były widoczne (przez jakiś czas) zbędne znaki poziome. Nawet usiłowano je zamaskować. No cóż, na drodze tajemnic nie ma. Czasowe maskowanie odstąpiło stare znaki. Proszę mi teraz powiedzieć, szanowni drogowcy, których znaków kierowcy mają przestrzegać - starych czy nowych? A które z nich to znaki stare, a które nowe?

3. Podobno skrzyżowanie odwołuje znaki zakazu. Przy ulicy Noniewiczowej o tym zapomniano. Zawsze to jeden znak więcej na ogromnym „krzyżaku”. Choinki na zimę w tym miejscu już nie trzeba będzie stawiać. A może „stawiaczki” otrzymują wynagrodzenie „od znaku”?

+ SYGNAŁY -

Drzewa przystroїły się w barwy złotej jesieni. Złotem połyskują nawet skwery i zieleńce. Mnóstwo pracy mają opiekunowie tych miejsc i dozorczy. W nowej części Suwałk takich problemów jest mniej. Jednak szczerze i z radością przyznać należy, że i w tej części miasta w tym roku przybyło zieleni. Szczególnie ważne jest, aby jej przybywało wzdłuż tranzytowej drogi nr 19, która niesie przez nasze miasto pasmo spalin, dwutlenku i tlenku węgla oraz innych związków chemicznych.

Zieleń to nasz sojusznik i jeden z symboli Suwałszczyzny. Aby sojusznik był mocny, trzeba o jego kondycję dbać. Trudno mówić o dobrej kondycji drzew przy ulicach Kościuszki czy Dwernickiego. Jedyni ich „opiekunowie” to wysokie ciągniki siłowe strzygące i łamiące biednych „sojuszników” ile się tylko da przy aprobacie wątpliwych „przyjaciół”.

(ed)

POZIOMO:

- 1) miasto w Wietnamie,
- 3) pirat, zbójnik,
- 7) Lewi (1895-1969), izraelski polityk, syjonista,
- 8) legenda,
- 9) miasto na wyspie Kiusiu (Japonia),
- 10) dzielnica Gdyni,
- 11) arabska miara długości,
- 13) w parze z alfą,
- 15) Willis Eugene (ur.1913), fizyk amerykański, laureat Nagrody Nobla w 1955 r.,
- 16) otacza obraz,
- 17) jedno z rodziców,
- 19) Nikołaj (1846-1915), fizyk rosyjski,
- 20) rybka akwariowa,
- 22) on i ona,
- 25) Roland (ur. 1910), architekt austriacki, główny urbanista Wiednia,
- 26) rodzaj porcelany japońskiej z XVII w.,
- 27) otaczający talerz,
- 28) Liv (ur. 1938), aktorka szwedzka („Sceny z życia małżeńskiego),
- 29) ozdobne zakończenie rynny dachowej,

30) właściciel biblijnej arki.

PIONOWO:

- 1) mównica na Forum Romanum,
- 2) chorobliwy lęk przed ciemnością,
- 3) jedna z muz,
- 4) okrągła budowla,
- 5) uwielbienie, podziw (przeznaczalne),
- 6) pogromca harpii (w mit. greckiej),
- 12) najdłuższa rzeka Norwegii,
- 14) nić szewska,
- 16) historyczna kraina we Francji,
- 18) zbiór opowiadań Zofii Nalkowskiej,
- 20) miasto i port na Kubie,
- 21) imię męskie,
- 23) miasto w Nowej Kastylii (Hiszpania),
- 24) Jerzy, popularny aktor („Seksmisja”, „Wodzirej”).

„kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 28 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 33/97

Ucząc innych sam się uczysz. Nagrodę książkową (do odbioru w redakcji) wylosował **Zbigniew Masłowski**, ul. Putry 3.

WAGA

Twoja siła przebiccia, szybkość i spontaniczność zachwyca pewną osobą. Kto wie, czy nie zyskasz nowego wielbiciela? Ale być może nie zauważysz go, bo zaabsorbują cię sprawy rodzinne. Nie bierz na siebie odpowiedzialności za cudze wybryki. Kalkuluj wydatki, bo przecież wszystko ma swoje granice.

SKORPION

Ważniejsze sprawy i decyzje odłóż na koniec tygodnia. Teraz na pierwszy plan wysuną się przygotowania do rodzinnych spotkań. Zwlekałeś z nimi, więc niewykluczone, że będą kłopoty. Ale panika nie pomoże. Są krewni i sąsiedzi, którzy coś podpowiedzą lub pożyczą. Powodzenia!

STRZELEC

Tydzień będzie sprzyjał zawieraniu nowych układów i odkrywaniu różnych tajemnic. Poznasz prawdziwe intencje znajomych osób. Wszelkie komentarze i pytania będą nie na miejscu - zwłaszcza kierowane do Barana. Usiądź nad rachunkami i pomyśl, jak wybrnąć z długów.

KOZIOROŻEC

Nasłuchasz się w tym tygodniu komplementów co niemiara. Oby nie pochodziły one z ust wyłącznie fałszywych pochlebców oczekujących na coś w zamian. Poddaj próbie szczerość Wagi i odgadnij intencje Byka. Lepiej mieć jednego dobrego przyjaciela.

WODNIK

Nie wszystko układa się po twojej myśli. Niby jesteś na dobrej drodze, interesy rozwijają się i przynoszą pewne rezultaty, ale byłoby znacznie korzystniej, gdybyś działał z większym poczuciem rzeczywistości. Nie ma sensu oczekiwać czegoś więcej nad to, co miałbyś szansę kiedykolwiek wypracować.

RYBY

Doskonały moment na naukę. Tylko uwierz na własne siły. Dyplomatycznie przeforsujesz każdą urzędową sprawę albo przekonasz szefa do swojego zdania. Nie tylko postawisz na swoim, ale i pozostawisz miłe wrażenie. Uważaj na Wodnika, bo awantura wisi na włosku.

Sprzyjają ci natomiast Byk i Lew.

BARAN

Nie wytykaj innym błędów. Czasem lepiej udać, że się nie widzi cudzych potknięć. Bądź bardziej tolerancyjny dla partnera, przestań go stale pouczać. W niedzielę ktoś postawi cię w kłopotliwej sytuacji. Pełne porozumienie z Bykiem i Panną.

BYK

Licz na siebie, otoczenie może okazać się zawodne. W sprawach drażliwych postępuj z wyrozumieniem, nie stawiaj sprawy na ostrzu noża. Nie warto robić sobie wrogów. Trochę cierpliwości, a problemy znikną. Zrelaksuj się przy lekkiej lekturze w spokojnym miejscu.

BLIŹNIĘTA

Nie zdradzaj swoich zamiarów, możesz być niemile rozczarowany niedyskrecją osoby, której ufałeś. Unikaj nieprzemysłanych posunięć i pośpiechu. Drzwi, które chcesz wyważyć, staną przed tobą otworem. Czeka cię sukces, pamiętaj jednak o tym, by nie osiągnąć go jakimś kosztem.

RAK

Nie wszystkie plany można pogodzić. Jeśli brakuje ci czasu, dokonaj przemyślanego wyboru. W zawodowych sprawach zdaj się na swoje dobre pomysły. Bywaj tam, gdzie trzeba, słuchaj uważnie i nie odkładaj wszystkiego na ostatnią chwilę. Trzymaj z rodziną, bo jest twoim oparciem.

LEW

Nie czas na skomplikowane strategie. Zmierzaj prosto do celu. Jeśli w portfelu widać dno, weź się do pracy, a jego zawartość znowu będzie imponująca. Pod koniec tygodnia będziesz w romantycznym nastroju. Czeka cię sukcesy miłosne. Walcz o miłość, ale czule.

PANNA

Bardzo dobry okres. Sprawy, które zacząłeś, wreszcie nabiorą tempa. Ostro więc ruszaj do przodu. W połowie tygodnia będziesz mieć wyjątkowe szczęście. Gorzej wyglądają układy rodzinne. Będziesz musiał łagodzić konflikt między partnerem, a swoimi krewnymi. Możesz zaufać Bliźniętom i Wadze.

KAPITALISTYCZNE LECZENIE ZĘBÓW

Po czterdziestu dwóch latach od założenia koronki przez wspa-
niałą dentystkę z Suwałk zaczął już boleć ząb. Przy podstawie
koronki przy dziąśle uwidocznił się ubytek. Młody dentysta (le-
karz) w przychodni przy ul. Waryńskiego orzekł: „My zębów z
koronkami nie leczymy, nawet takiego sprzętu nie posiadamy,
trzeba udać się do gabinetu prywatnego”. Po tym wyroku zrze-
dła mi mina, a ząb jeszcze bardziej oszalał. W pięknie urządo-
nym prywatnym gabinecie przy ul. Noniewiczza młoda, uśmiech-
nięta pani lekarz opukała wszystkie zęby i stwierdziła, że sie-
dem z nich nadaje się do leczenia. Znieczuliła mój bolący ząb,
bez specjalistycznego sprzętu dostała się do korzeni, założyła
lekarstwo. Po miesiącu tę czynność powtórzyła i założyła plom-
bę. Nie przeszkodziła w tym koronka. Za tę przyjemność zapła-
ciłem 102 złote. Szybko wyliczyłem, że aby wyleczyć zęby za
niską emeryturę, musiałbym przez dwa miesiące wyłączyć się w
ogóle z życia, a może nawet zapaść w sen borsuczy. Gdy opu-
szczałem gabinet, miła blondyneczka zapytała: „Czy mam zamó-
wić następną wizytę?”. - Nie - odrzekłem, a może namyślię się.
Wiedziałem, że tu nie wrócę, bo nie stać mnie na kapitalistyczne
leczenie zębów. Przy okazji ślę pozdrowienia dla tego młodego
dentysty z przychodni przy ul. Waryńskiego. Myślę, że następ-
nym razem znajdzie się ten specjalistyczny sprzęt do leczenia
zębów.

Józef Wasilewski

ŚWIATOWY DZIEŃ ZWALCZANIA CUKRZYCY

Światowy Dzień Zwalczania Cukrzycy będzie obchodzony w Pol-
sce już po raz siódmy. Stałą datą jest 14 listopada, gdyż zbiega
się on z 76. rocznicą odkrycia insuliny i 16-leciem powstania Pol-
skiego Stowarzyszenia Diabetyków. Suwalscy diabetycy obcho-
dzić będą uroczystości w poszczególnych swoich kołach, których
na terenie naszego województwa istnieje 12. Zarząd Wojewódzki
Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Suwałkach, jako koor-
dynator działania na terenie naszego województwa, stale dąży
do usprawniania działalności poszczególnych kół. Efekty przed-
sięwzięć są widoczne np. w działaniu zarządów kół w Suwał-
kach, Pisz, Krasnopolu, Ełku i Gołdapi.

W tym roku powstały koła PSD w Wydminach i Bakalarzewie,
które wykazują wysoką operatywność w społecznej pracy. W swo-
im środowisku szukają ludzi i instytucji, którzy będą wspierać ich
pracę i przyjdą z pomocą ludziom chorym na cukrzycę. Potrzeby
tych ludzi są bardzo duże, natomiast możliwości bardzo ograni-
czone, jeżeli chodzi o zakup sprzętu medycznego, strzykawek
czy glukometrów do pomiaru stężenia glukozy we krwi. Chorzy
na cukrzycę to przeważnie ludzie starsi o niskich rentach i emery-
turach, których nie stać na zakup takiego sprzętu.

Wojewódzkie obchody Światowego Dnia Zwalczania Cukrzycy
odbędą się 15 listopada w Bakalarzewie w Gminnym Ośrodku
Kultury. Zarząd Wojewódzki Polskiego Stowarzyszenia Diabety-
ków w Suwałkach pragnie podziękować władzom gminy za po-
moc w organizacji tych uroczystości.

prezes

Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków ZW
w Suwałkach

Bogdan Jutkiewicz

WSPÓLNOTA CHARYTATYWNA

Główny Urząd Statystyczny alarmuje, że liczba ubogich w Polsce - mimo wzrostu gospodar-
czego - nie zmniejsza się. Za ubo-
giego Polaka uważa się tego, któ-
rego dochód miesięczny na jed-
nego członka rodziny wynosi 177
zł. Aż 14 procent ogółu Polaków,
tj. pięć i pół miliona osób, żyje w
ubóstwie, z tego ponad półtora
milionu w całkowitej nędzy. Przy-
czyn takiego stanu rzeczy jest
wiele, ale najważniejsza z nich to
bezrobocie. Nie mając pracy,
trudno wyjść z nędzy. Zanim jej
nie będzie dla rzeczywiście po-
trzebujących - trzeba spieszyć z
pomocą.

Przy konkatedrze pod wezwani-
em św. Aleksandra w Suwał-
kach już od roku działa wspólna
nota charytatywna, skupiająca
ludzi dobrej woli i otwartego
serca na potrzeby innych. Wy-
znaczyła ona sobie dwa podsta-
wowe cele. Pierwszy z nich to
pomoc materialna (ubrania,
żywność itp.) rodzinom biednym
i wielodzietnym. Drugi to orga-
nizowanie spotkań z osobami w
podeszłym wieku, niejednokrot-
nie schorowanym i samotnym.
Spotkania mają wnieść w ich
życie trochę radości i miłości,
której tak często im brakuje. W

tych celu m.in. zorganizowano
wspólną wigilię Bożego Naro-
dzenia i spotkanie przy święto-
nym w niedzielę Miłosierdzia
Bożego. Niektóre starsze osoby
objęte są szczególną troską i
często odwiedzane w mieszka-
niach.

Pragnieniem wspólnoty chary-
tatywnej oraz ks. proboszcza jest
zorganizowanie kuchni, która by
wydawała bezpłatne obiady. W
każdą środę do przyparafialnego
punktu pomocy przychodzą lu-
dzie z prośbą o wsparcie. Są to
biedni z rodzin wielodzietnych,
patologicznych. Po sprawdzeniu
sytuacji materialnej danej rodzi-
ny, zapoznaniu się z warunkami,
w jakich żyje, na miarę ograni-
czonych możliwości udziela
jej pomocy.

Każdy suwałczanin może włą-
czyć się do pomocy potrzebują-
cym ludziom. Może to być grosz
wrzucony do skarbonki znajdu-
jącej się przy figurze św. Anto-
niego w konkatedrze lub dar
(ubranie, obuwie, żywność)
przyniesiony do punktu pomocy
charytatywnej. Jest on czynny w
każdą środę w godz. 17.00-18.00
i mieści się przy kościele św.
Aleksandra.

Jerzy Broc

BABSKIE POGADUCHY

NIEDOINFORMOWANIE KOSZTUJE

Przekonujemy się o tym, zata-
wiając sprawy w biurach. Co
roku wdychamy, wypełniając de-
klaracje podatkowe, gdy okazuje
się, że coś tam mogliśmy odli-
czyć od podatku, ale o tym nie
mieliśmy zielonego pojęcia.

Owo niedoinformowanie od-
czuli dokładnie na własnej skó-
rze mieszkańcy ul. Wojska Pol-
skiego. Za stacją CPN przebudowuje
się drogę, która ma łączyć się z
obwodnicą, wyłączono więc ten
odcinek z ruchu. Pierwszego
dnia znajoma z "Sudowii" zali-
czyła godzinną wycieczkę po oko-
licy, bo zafundowano jej objazd
przez Poddubówek. Za bardzo się
tym nie zmartwiła, bo siedziała
wygodnie, była już po pracy, no i

rozumiała, że tak musi być. Inne-
go zdania jest osoba, która się
da na przystanku MZK przy jed-
nostce wojskowej. Za każdym ra-
zem nie jest pewna, czy autobus
odjedzie o starej porze i jak dłu-
go będzie jechał. Przez ten bala-
gan kilka razy musiała tupać tak-
sówkę, bo niestety autobusu nie
było. Nie było też żadnej infor-
macji. Owszem, kilka dni wcze-
śniej styszala komunikat w "Piąt-
ce", ale czy wszystko można za-
pamiętać? A wydawałoby się to
takie proste: wystarczyło rozwie-
sić na każdym (!) przystanku in-
formację o zmianach. Oszczędzi-
łoby to wielu osobom niepotrzeb-
nych napięć.

Ktoś powie, że znowu się cze-
piam. Moim zdaniem żądam tyl-
ko normalności.

Zocha

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę pojemników do selektywnej zbiórki plastików, szkła i baterii.

Oferta powinna zawierać:

- wzory pojemników do selektywnej zbiórki plastików, szkła i baterii,
- informację cenową,
- możliwość zastosowania upustów i bonifikat,
- terminy gwarancji,
- stosowne oświadczenie zgodnie z art. 22 ust. 2 i art. 19 o zamówieniach publicznych.

Ofertę należy przesać w opieczętowanej kopercie opatrzonej nazwą firmy i hasłem: „**Pojemniki do selektywnej zbiórki surowców wtórnych**” w terminie do dnia **31.10.1997 r.** pod adres: Urząd Miejski, ul. Mickiewicza 1, 16-400 Suwałki.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia **31.10.1997 r.** o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 116.

Blizszych informacji na temat przedmiotu zamówienia udziela Magdalena Wasilewska - tel. 650-667 wew.15.

247/97

ZAWIADOMIENIE**ZARZĄD GMINY MIASTA SUWAŁKI**

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 89, poz. 415) zawiadamia się, że projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej - podstrefy suwalskiej (położonej w granicach miasta Suwałki i w granicach gminy Suwałki) będzie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od **3 listopada 1997 r. do 24 listopada 1997 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 112, I piętro w Wydziale Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w godz. pracy Urzędu, tj. od poniedziałku do czwartku od 7.30 do 15.30, a w piątek - od 8.00 do 16.00.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Gminy - Miasta z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

248/97

OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy - „Suwar”, tel. 66-55-55. 165/97
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 166/97
- Komputeropisanie. Tel. 67-84-97. 214/97
- Biuro Rachunkowe „ANALITYK” Benjamin Szyk. SUWAŁKI, ul. Sobieskiego 9, tel. GSM GSM 0-602-672-089. Poleca usługi w zakresie: prowadzenia ksiąg rachunkowych i podatkowych, rozliczanie podatków VAT, wypełnianie deklaracji podatkowych, ZUS, sporządzanie biznesplanu, pośrednictwo w urzędach. FACHOWA OBSŁUGA. Doświadczenie w branży podatkowej. 234/97
- Malowanie, szpachlowanie wnętrz. Tel. 67-26-53. 239/97
- OLECKO - sprzedam mieszkanie czteropokojowe, 72 mkw., duża loggia, wszystkie wygody. Tel. (0-116) 31-50. 240/97
- Remonty, kompleksowe wykańczanie mieszkań. (087) 67-55-94. 241/97

NOWA OFERTA!**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH**

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

ROZPOCZYNA SPRZEDAŻw nowo budowanym bloku
przy ul. E.Plater mieszkań od 28 do 100 mkw.**OFERUJEMY:**

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★ ★ ★

Ponadto PRIIP sp. z o.o.**posiada do szybkiej sprzedaży:**

- mieszkania przy ul. E.Plater o pow. 73 mkw.
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

249/97

UTRATA 6

Mieszkańcy ul. Utrata 6 zwrócili się ze skargą do Rady Miejskiej dotyczącą uciążliwości związanych z nasilonym ruchem samochodowym na nowo zbudowanym odcinku tej ulicy. W sierpniu doszło do spotkania z inwestorem budowy - Wojewódzką Dyrekcją Dróg Miejskich - oraz mieszkańcami. WDDM zobowiązała się do przedstawienia we wrześniu konkretnych propozycji rozwiązań łagodzenia tych uciążliwości. Jednak dopiero w drugiej dekadzie października, po spotkaniu zorganizowanym przez przewodniczącego RM Mariana Lutę, WDDM wywiązała się częściowo ze swojego zobowiązania.

WDDM informuje, że w drodze przetargu Zakład Ekspertyz Ochrony Środowiska „Areo” s.c. w Białymstoku został wyłoniony do przeprowadzenia „Ekspertyzy możliwości zmniejszenia poziomu hałasu przy wybranych punktach zabudowy mieszkalnej przy ul. Utrata w Suwałkach”. Ekspertyza składać się będzie z dwóch elementów: pierwszy - stymulacja poziomu hałasu w oparciu o niezbędne pomiary natężenia i struktury ruchu, drugi - z chwilą przełożenia ruchu tranzytowego z ul. Kościuszki na ul. Utrata - dokonanie pomiaru hałasu w wybranych miejscach na budynkach mieszkalnych przy ul. Utrata.

W oparciu o te ekspertyzy będzie możliwe określenie kierunków dalszych działań.

★ ★ ★

Oczekujemy też ustosunkowania się do tego tematu (na łamach „TS”) prezesa Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Krzysztofa Mażula.

(aw)

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 2 listopada dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Gałaja 4 (tel. 66-49-32), a od 3 listopada apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91).



I Światowe Igrzyska Lotnicze

SUWALCZANIE NAJLEPSI NA ŚWIECIE

Ostatnia sesja Rady Miejskiej rozpoczęła się od miłej uroczystości uhonorowania złotych medalistów **I Światowych Igrzysk Lotniczych**. Odbyły się one we wrześniu br. w Ankarze w Turcji. W konkurencji modeli swobodnie latających o napędzie gumowym reprezentanci Polski

Kamil Mościński i **Filip Augustynowicz**, członkowie pracowni modelarskiej Młodzieżowego Domu Kultury w Suwałkach, zdobyli drużynowo złoty medal w kategorii juniorów, a ich trener - **Stanisław Skibicki** - w kategorii seniorów zdobył drużynowo srebrny medal.



Prezydent Suwałk **Grzegorz Wołągiewicz** gratuluje **Kamilowi Mościńskiemu**...



...i **Filipowi Augustynowiczowi**.

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny **AZET**, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Indywidualnie podczas tych Igrzysk **Filip Augustynowicz** zajął IV miejsce, **Kamil Mościński** - VI, a **Stanisław Skibicki** - XII. W zawodach uczestniczyło 120 zawodników z ok. 30 państw, a w igrzyskach 4000 zawodników z 75 państw.

Prezydent Suwałk **Grzegorz Wołągiewicz** wręczył młodym mistrzom i ich trenerowi listy gratulacyjne i nagrody pieniężne. Gratulacje otrzymali także długoletni instruktorzy modelarstwa **Lech Nowikowski** i **Tadeusz Dąbrowski**.

Należy dodać, że tuż po zakończeniu igrzysk **Kamil Mościński**, **Filip Augustynowicz** i **Stanisław Skibicki** wraz z całą reprezentacją Polski zostali przyjęci przez kierownika Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki - ministra **Stefana Paszczyka**, od którego także otrzymali okolicznościowe dyplomy i nagrody.

Wobec coraz większej popularności sportu lotniczego na świecie: szybownictwa, spadochroniarstwa, akrobacji samolotowych i innych, wśród nich także i modelarstwa, igrzyska lotnicze będą rozgrywane wzorem igrzysk olimpijskich co cztery lata. W dalszym ciągu co dwa lata odbywać się też będą mistrzostwa świata w tych dyscyplinach.

Przypomnijmy suwalskich medalistów mistrzostw świata w modelarstwie: rok 1988 Leszno - **Waldemar Złotnik** - medal brązowy i tytuł II wicemistrza świata; 1990 Czechosłowacja - **Paweł Czygier**, **Mieczysław Bielański** i **Sławomir Truchan** - medal złoty i tytuł mistrzów świata; 1996 Kraków - **Filip Augustynowicz** - medal brązowy i tytuł II wice-

mistrza świata; 1997 r. Ankar - I Światowe Igrzyska Lotnicze - **Filip Augustynowicz** i **Kamil Mościński** - medal złoty i tytuł mistrzów olimpijskich.

Ponadto począwszy od 1983 r., tj. od chwili, gdy oficjalnie rozgrywane są mistrzostwa Polski w kategorii juniorów i seniorów, suwalczanie zdobyli łącznie 18 medali.

Sylwetki mistrzów:

Kamil Mościński - uczeń kl. 7 w Szkole Podstawowej nr 1. Modelarstwo uprawia od 3,5 roku. Obecnie jest II wicemistrzem Polski.

Filip Augustynowicz - uczeń klasy III w Technikum Elektronicznym w Zespole Szkół Technicznych. Modelarstwo uprawia od 7 lat. Uczestnik mistrzostw świata w Kijowie w 1994 r., w Krakowie w 1996 r. zdobył brązowy medal. Obecnie jest II wicemistrzem Polski.

Oprócz Kamila i Filipa do sześcioosobowej kadry przygotowującej się do udziału w przyszłorocznych Mistrzostwach Świata w Rumunii zostali zakwalifikowani **Kamil Jeleniewicz** i **Tomasz Mościński**. Ponieważ reprezentacja Polski liczyć będzie trzech zawodników, co najmniej jeden z nich ma już zapewniony udział w tych mistrzostwach.

Warto też podkreślić, że nasi modelarze startując w zawodach konsekwentnie podkreślają swój suwalski rodowód. Na skrzydłach ich samolotów zawsze jest umieszczony herb Suwałk, a na skrzydłach ze sprzętem pomocniczym i niezbędnymi narzędziami widnieje napis: MDK Suwałki Polska.

(rł)



Reprezentacja Polski seniorów od lewej: **Eugeniusz Cofalik**, **Józef Kościarz** i **Stanisław Skibicki**.

HYDE PARK

speaker corner

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Lokatorzy domu przy ulicy Kościuszki, za wyjątkiem samego kamienicznika, tj. suwalskiej AWS i „S”, zostali prawie doszczętnie okradzeni. Miejmy nadzieję, że w domu ojczystym pod rządami AWS-UW nie czeka nas coś podobnego.

★ Premierem został tajemniczy Jerzy B. Łatwo zauważyć pewną zbieżność z redaktorem „HYDE’U”. Oczywiście biorę odpowiedzialność jedynie za jego właściwe poczynania.

★ Przed wyborami niezłomny Marian Krzaklewski nie dopuszczał możliwości szybkiego koalicyjnego współzrządzenia z Unią Wolności. Po wyborach jasno widać, że koalicja AWS-UW ma wszelkie cechy małżeństwa z tzw. dobrowolnego przymusu, a dokładniej mówiąc - jak to ładnie określili - „pakietowego podziału stanowisk”. Wprawdzie niedawno podobnie było w koalicji SLD-PSL, ale wyborcy tak

lubią zmiany, że po demokratycznych wyborach spełniły się ich odwieczne tęsknoty za radykalnymi przemianami.

★ Z siedziby Wigierskiego Parku Narodowego w pobliskim Krzywem już po raz trzeci w tym roku złodzieje wynieśli wysokiej klasy sprzęt komputerowy. Sprawcy są nieznani. Trudno powiedzieć, czy włamywacze korzystają każdorazowo ze specjalnych szlaków turystycznych wyznaczonych przez WPN. Oczywiście zboczenie z nich mogłoby być zauważone i ukarane stosownymi mandatami.

★ Szef suwalskiej AWS Dariusz Ciszewski nie wykluczył możliwości objęcia przez siebie stołka wojewody. Według jego interpretacji, jest to funkcja typowo polityczna, a on - jak dodał - ma doświadczenie polityczne. Trzeba przyznać, że jest to powrót do powojennej polityki kadrowej, w której liczyła się jedynie właściwa przynależność i tzw. „chęć szczerą. Pomyśleć, taki młody, a już niedawno prze-

brzmiała historia jest dla niego nauczycielką życia.

★ Kolejnym - już oficjalnym - kandydatem ZChN na wojewodę jest suwalski radny Leszek Lewoc. Łatwo zauważyć, że dopiero obecna demokracja stwarza wielu osobom wprost nieograniczone szanse zaskakującego awansu. Niestety, konkurentów jest wielu, a stołków za mało.

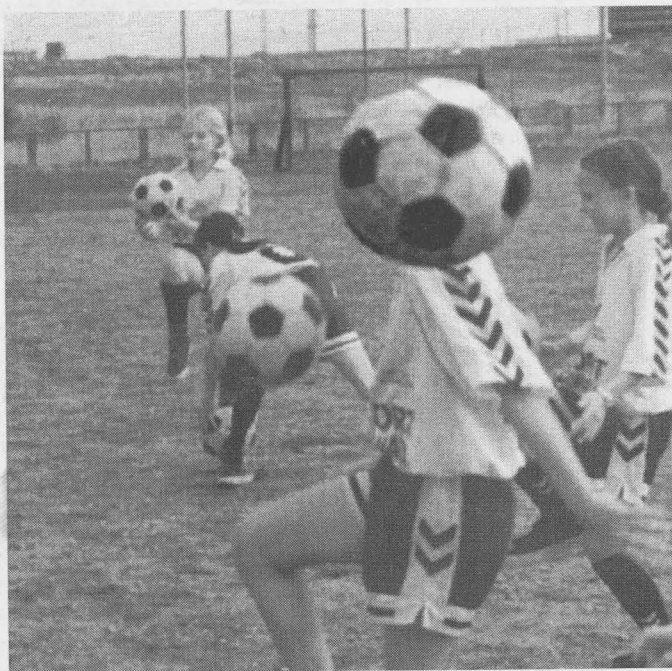
★ Jarosław Słoma - wiceburmistrz Gołdapi i szef suwalskiej Unii Wolności - uważa, że dobrze by było, gdyby wojewodą pozostał Cezary Cieślukowski, a jeżeli trzeba go zmienić, to tylko na lepszego. Można się domyślić, że pierwsze stwierdzenie jest rezultatem zapoznania się z kandydatami AWS, a drugie - wynikiem rozeznania własnych możliwości lub osób mu bliskich.

★ Większość nowo wybranych suwalskich parlamentarzystów na ogół nie rezygnuje z różnych,

najczęściej płatnych, dodatkowych funkcji, które piastowali przed wyborami. Wychodzi na to, że wbrew pozorom są to osoby dysponujące dużymi rezerwami czasu wolnego, pozwalającym pełnić też absorbującą rolę parlamentarzysty. Miejmy nadzieję, że swym pracodawcom pozostawią numery kont osobistych i nie będą tracić czasu na podpisywanie wielu list płać.

★ Niektórzy dziennikarze lokalnych gazet skarżyli się w trakcie spotkania w Suwałkach na cenzurę ze strony wydawców. Oczywiście jest to pomówienie, bo - jak wszystkim wiadomo, cenzurę zniesiono w Polsce już kilka lat temu. Oj, jakimi niedzięcznikami są ci gminni redaktorzy. Życzliwe odgórne wskazówki i wytyczne swych finansowych sponsorów na temat „co i jak pisać” traktują na równi z dawną prewencyjną cenzurą.

MIEĆ GŁOWĘ DO PIŁKI



Fot. Z. Gałaszewski

LISTY

KARY WOJEWODĄ?

Oj, wnerwiła mnie i Azora odpowiedź redaktora „HYDE’U” na moją propozycję, aby zastąpił on jednego z suwalskich posłów. Po jej przeczytaniu Azor długo szczekał i nie mógł się uspokoić. Radzę redaktorowi nie pokazywać się w pobliżu Krzywólki, bo nie gwarantuję całosci jego nogawek. Mam nadzieję, że odpowiedź była podyktowana jedynie tym, że Azor nie stał w wyborcze szranki. Jednak sądzę, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby zgłosić mego Karego (koń-wałach) na funkcję naszego wojewody. Wiadomo, że nowo powołany wojewoda będzie musiał ciągnąć ogromne ciężary i mieć dużą głowę. Jestem pewny, że żaden z kandydatów, w tym suwalskiej AWS, nie jest w stanie równać się z moim Karym zarówno pod względem siły uciągu, jak i wielkości głowy (tłba). Kto nie wierzy, niech przyjdzie na moje podwórko i porówna. Nie będę opisywał długo jego innych zalet, pragnę jedynie podkreślić, że w razie koniecznych zmian daje się on łatwo oderwać od żłobu i skierować na zieloną trawkę. Nawet przepada za nią. Przypominam też, że niejaki cesarz Kaligula mianował swego konia senatorem i spotkało się to z życzliwym przyjęciem innych senatorów. Mam nadzieję, że tym razem otrzymam od Pana przeżywaną odpowiedź.

Bonifacy Borówko, osiedle Północ III d. Krzywólka

- Panie Bonifacy! Dziękuję za kolejny list z złożoną propozycją, ale skierował ją Pan pod niewłaściwy adres. Redaktor „HYDE’U” nie ma wpływu na obsadę najważniejszych stanowisk w Urzędzie Wojewódzkim. Domyślałem się, że ma Pan też bardzo zdolne świnię, barany itp., ale kolejne propozycje personalne proszę kierować do tych, którzy układają listy kandydatów.